

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, EKONOMICZNA I LITERACKA

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł. 10 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Księga ciekawa w Poczłowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6190

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Czestochowa, ul. „Marji” 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 65  
Redaktor lub jego zastępcy przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Bekipisów nadawanych za darmo.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście wiersz napisany 35 gr. 1 nadruknięty 30 gr. za tekstem 25 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisany 25 gr. Każdy dalszy wiersz po 15 gr. Kategoria ogł. drobne 120 sz. Ogłoszenia namieszkowe (matrimonjalne 50 proc. drożej). Ogłoszenia zarobkowe 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia szkolne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marji nr. 52. — Telefon nr. 54.

## Kryzys w przemyśle węglowym

Obecne położenie na międzynarodowym rynku węglowym w porównaniu z minionymi miesiącami jesieniami i zimą jest bardzo niekorzystne i nie rokuję nadziei. Na szybkie i rychłe usunięcie długich trudności w europejskim przemyśle węglowym. Jeszcze w styczniu b.r., kiedy już pojawiały się tu i ówdzie oznaki pogorszenia się zbytu węgla pod wpływem zbyt łagodnego przebiegu zimy, wiara w dobrowolne porozumienie największych producentów węgla Europy nie tylko nie osłabła, ale nawet się wzmożyła, a to w związku z rozmowami, jakie przeprowadzili polscy i angielscy przemysłowcy węgla w Londynie, wynikami których było stwierdzenie szkodliwości kontynuowania walki konkurencyjnej. Pod wpływem jednak rozwoju wypadków zapowiedziane dalsze konferencje, na których miano już przyjąć do konkretnego sprecyzowania postanowień londyńskich ze stycznia, nie odbyły się.

I nie ma w tem nic dziwnego. Nadzieje na większe zużycie węgla w pierwszym kwartale r. b. nie ziszczyły się. Pod wpływem stale podnoszącej się temperatury konsumpcja węgla malała, a zapasy na-

gromadzone jeszcze w poprzednim roku nie tylko nie spadały, ale stały wznoszący. Do tego dołączył się ogólny kryzys gospodarczy. W związku z tem potrzeby bieżące były niezmiernie i w całej pełni mogły być zaspokojone z dawniej nagromadzonych zapasów. Stąd też ujawniła się duża wstrzemięliwość w kierunku nowych zakupów. Te same również czynniki (łagodny przebieg zimy i kryzys gospodarczy) utrudniały zbyć węgla na rynkach rodzimych. Obawa przed ograniczeniem produkcji, a zwłaszcza przed raptownym wzrostem bezrobocia w następstwie przystosowania produkcji do możliwości zbytu skierowały uwagę krajów węgla produkujących na rynku węgla pozbawione, co w następstwie powodowało zaostrezenie walki konkurencyjnej i raptowny spadek cen.

Gdyby więc w tym momencie doszło do skutku jakiegokolwiek porozumienia w zakresie podziału rynków zbytu, to niewątpliwie byłoby ono bez żadnych korzyści dla uczestników, a to z następujących powodów.

Porozumienie takie musiałoby sprowadzić w obecnych warunkach silne ograniczenie produkcji, a co zatem idzie i silny wzrost bezrobocia i to właśnie w tych krajach, które najbardziej to bezrobocie odczuwają i w których przemysł węglowy w całokształcie życia gospodarczego odgrywa dominującą rolę. Względy gospodarcze a głównie socjalne, czyniły ściśle wykonywanie przyjętych zobowiązań problematycznym, a temsamem od samego początku stawiły pod znakiem zapytania skuteczność takiej umowy. Poza to aby porozumienie mogło trwać długo letnie trudności musiałoby obejmować wszystkich producentów, posiadających nadwyżki produkcyjne ponad zdolność konsumpcyjną swego rodzimego rynku, a więc nie tylko Polskę i Anglię, ale także Niemcy, Holandję, a może nawet Belgię i Francję, a to z tego względu, ponieważ wtedy tylko byłoby korzystne, jeśliby potrafili postawić ceny na rynku europejskim na poziomie rentowności.

Gdyby więc — jak to początkowo było projektowane — doszło do skutku umowa polsko-angielska, to w chwili obecnej bez udziału innych krajów, ceny na rynku światowym bynajmniej nie osiągnęłyby poziomu swej rentowności, bo konsumenci każdej chwili zwrócili się do producenta nie należąc do porozumienia i uzyskając od niego węgiel po cenach dłań od

powiednich, czyli innymi słowy ani przemysł polski, ani angielski, związane porozumieniem nie odniosłyby najmniejszej korzyści w formie wyższych cen, bo poza umowami pozostałyby kraje posiadające nadwyżki produkcyjną, a temsamem mogące każdej chwili spowodować zmniejszenie do rozmiarów odpowiadających stosunkowi popytu do podaży. Jak te ceny dzisiaj wyglądają, ilustruje najlepiej ostatni przetarg na dostawy węgla dla kolei szwedzkiej, na którym górnośląski przemysł węglowy osiągnął 11 h 3 d. fob nasze porty, to jest cenę nawet w okresie najostrejszej walki konkurencyjnej bezpośrednio po strajku angielskim nienotowaną.

Należy zatem zaznaczyć, że wszelkie próby podejmowane przez Genewę w sprawie usunięcia kryzysu w górnictwie węglowym ujmowane są li-tylko ze strony socjalnej (czas pracy, wysokość zarobków i t. p.), która w różnych krajach jest rozmaicie uformowana i przez to wywiera różnorodny wpływ na kształtowanie się kosztów produkcji. W tych warunkach więc jakiegokolwiek uchwalenie konwencji dotykające li-tylko strony socjalnej problemu węglowego będzie bez większego znaczenia, bo właśnie każde państwo zainteresowane w uregulowaniu zagadnienia węglowego dążyć będzie do te-

go, aby rozwiązanie europejskiego problemu węglowego nie przyniosło pogorszenia sytuacji właśnie po stronie socjalnej przez naruszenie obecnej równowagi i z tego powodu uzależniać będzie swoje ustosunkowanie się czy to do kwestji skrócenia czasu pracy, czy wysokości minimalnych płac od odpowiedniego ustosunkowania się do tych zagadnień swego konkurenta.

Nie oznacza to jednak, aby prace nad osiągnięciem porozumienia nie miały być kontynuowane. Przeciwnie, obecne położenie dostarcza wszystkim zainteresowanym nowymi doświadczeniami, argumentami do dalszej pracy nad budową porozumienia węglowego, które wcześniej, czy później przyjdzie sprawa, a które to doświadczenie musi, że umowa taka będzie trwałsza.

Należy tylko zwrócić uwagę, że jedyną drogą usunięcia zła i osiągnięcia upragnionego pokoju węglowego byłoby wzajemne porozumienie najważniejszych producentów węgla w kierunku zaniechania walki konkurencyjnej i utrzymania cen na poziomie rentowności, a dopiero następnie przystąpienie w obrębie każdego przemysłu do uregulowania problemów socjalnych odpowiednio do warunków i możliwości kontrahentów.

W. M.



## Nowy rząd finlandzki

uchwalił deklarację do narodu.

Hels...ngfors. — Wczoraj w nocy odbyło się posiedzenie gabinetowe ustępującego rządu Calio, pod przewodnictwem prezidenta republiki Relandera, poczem niezwłocznie odbyła się narada nowego gabinetu Swinhuwuda.

Na konferencji tej przyjęto tekst deklaracji do narodu finlandzkiego, która ogłoszona będzie dziś wieczór.

Na stanowisko ministra obrony kraju powołany został gen. Majenberg, komendant organizacji strzelców finlandzkiej.

Przywódca ruchu lotewskiego, Kossula oświadczył, że leppowcy będą domagać się radykalnych zmian społecznych i politycznych i są gotowi przyjąć o-

pracowaną przez nowy rząd ustawę o ochronie państwa.

Leppowcy wystąpią dopiero wtedy czynnie, gdy zaistnieje obawa przewrotu zarówno ze strony komunistów i socjalistów, jak i grup prawicowych. Leppowcy przeciwdziałają we wszystkich istniejącym stronnictwom i idą własną drogą.

Helsingfors. — Nowy rząd Shwinhuwuda spotkał się z przychylnym przyjęciem w prasie mieszczańskiej. W oświadczeniu rządowym wezwał premier wszystkich patriotycznych usposobionych obywateli do poparcia rządu, który uczyni wszystko, by położyć kres knowaniom komunistycznym.

szło co następuje:

„Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, że dotychczas niektóre koła niemieckie uważają, iż jedynym sposobem dla Rzeszy uwolnienia się od wszelkich zobowiązań jest polityka, polegająca na systematycznym przygotowaniu bankructwa, jak to było w czasie załamania się marki”.

Rozważania na ten temat „Le Temps” kończy w następujący sposób:

„Oto widać, dokąd może zaprowadzić naród, żyjący pożyczkami i kredytami (100 do 10 miliardów nowych długów publicznych w ciągu kilku lat), absurdalnie rożnym nie niektórych budżetów, zwłaszcza budżetu „Reichswehry”, którego wiele pozycji ukrywa wydatki, do których nie chce się rząd przyznać — i to wówczas, gdy własne zasoby dostatecznie wystarczają na uzasadnione potrzeby i na ogólne zobowiązania”.

Anglicy, amerykanie i japończycy, którzy chcą rzucić światła, a nie jemu słońcy, zdają zawsze i wszędzie wyrobów własnego kraju.

Tak postępuje obywatel twiadomy o-bowiązków wobec Swojej Wolnej Ojczyzny. A my ???

## TELEGRAMY

**ESKADRA ANGIELSKA W GDAŃSKU.**

Gdańsk. W sobotę rano przybyła na reedę gdańską eskadra angielska złożona z krążownika „Centaur” i 4-ech kontr-torpedowców, celem złożenia zapowiedzianego przybywa na śladach ich syn.

Bezostremano po zatrzymaniu się startków na redzie, udał się do wojska eskadry kom. Daldish ze swoim adjutantem do miasta, gdzie złożył wizytę prez. Senatowi dr. Gravinie, kom. Rzpłtej min. Strassburgerowi, oraz prz. portu De Loes.

Min. Strassburger przyjął gości angielskich w obecności szefa wydziału wojskowego mjr. Rosnera.

„PRZESTROGI” SOWIECKIE.

Moskwa. Leningradzka „Krasnaja Gazeta” pisze, że kierownicy ruchu leppowskiego w zakresie polityki zagranicznej uznają program utworzenia związku państw bałtyckich z udziałem Polski.

Oparcie się o Polskę, zdaniem dziennika sowieckiego, jest do-wodem (?) agresywnego (?) stanowiska leppowców wobec Rosji sowieckiej.

Rząd sowiecki wobec wypadków w Finlandji oprzeć się musi na

oświadczeniu Stalina, wypowiedzianem na kongresie partyjnym, że Związek Rad Sowieckich nie chce ani kęsa cudzej ziemi, ale również się zdecydowany bronić każdego kęsa ziemi sowieckiej. O ile nowy rząd leppowski ma jakiegokolwiek złudzenia co do Karelii, to teren ten stać się może areną zdecydowanej walki armii sowieckiej o jej posiadanie.

**NOTA POLSKA DO SOWIETÓW**

Moskwa. — Posel sowiecki w Warszawie Owosjenko nadesłał do Moskwy notę min. Zaleskiego, ze szczegółowym opisem przebiegu śledstwa w sprawie zamachu bombowego na poselstwo sowieckie w Warszawie.

**ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW.**

Helsingfors. — Finlandzka policja polityczna przeprowadziła aresztowania komunistów na terenie całej Finlandji.

W Helsingforsie aresztowano 4 agitatorów komunistycznych, w tem sekretarza komunistycznego towarzystwa „Trzeźwość” oraz re-daktora finlandzkiej gazety komunistycznej Timonena.

W mieście Kuokkie wykryto tajną drukarnię komunistyczną, przygotowującą odezwy komunistyczne w wielkiej ilości. W związku z tem aresztowano kilkanaście osób.

**WYROKI ŚMIERCI W SOWIETACH.**

Moskwa. — Agencja „Rosta” donosi, że w Zaramazu zakończył się proces grupy monarchistów, wśród których na ławie oskarżonych znajdowała się niejaka Stazonowa, która uchodziła w Rosji za córkę cara Mikołaja II-go Anastazję i należała do przywódców ruchu monarchistycznego.

Stazonową oraz jej trzech towarzyszy skazano na karę śmierci, 5

## Protest Francji w Berlinie

Zapowiedź energicznej interwencji przeciw terrorowi.

Paróz. — Minister spraw zagranicznych Briand odbył z ambasadorem niemieckim von Hoeschem dłuższą rozmowę w sprawie terroru band szowinistycznych przeciwko zwolennikom separatyzmu w Nadrenji.

Briand zwrócił ambasadorowi uwagę, że bierność wadz niemieckich wobec terrorystów przekreśla zobowiązania rządu niemieckiego, zawarte w amnestyjnej umowie z państwami sojuszniczymi. W myśl tej umowy Niemcy miały zaniechać wszelkich represyj wobec tych mieszkańców Nadrenji, którzy w czasie okupacji nie odnosili się wrogo do władz okupacyjnych.

Briand zapowiedział, iż wydal francuskim władzom konsularnym polecenie, aby jak najszybciej

niej i możliwie jak najdokładniej poinformowały go o zajęciach po ewakuacji, gdyż zamierzano na tej podstawie podjąć energiczne kroki w Berlinie.

**RZESZA NIEMIECKA**  
przygotowuje bankructwo.

Dotychczasowy agent reparacyjny przy rządzie Rzeszy, Parker Gilbert, w swem ostatnim sprawozdaniu o finansach niemieckich silnie skrytykował rozrzućność w wydatkach Rzeszy, nieliczącą się z faktycznymi dochodami i ogromny budżet Reichswehry. Wynikiem tej gospodarki jest 700 miliardów R. M. niedoboru w budżecie na r. 1930-31 i różne projekty podatkowe, jak np. jednorazowy „po-datek — ołiar”.

Z tego powodu „Le Temps” pi-

**Teatr „Odeon”**

Dziś i dai następnym inaszczenia popularnej powieści IRENY ZARZYCKIEJ w nowym wydaniu!

# DZIKUSKA

Dramat zamiebaniej, samowolnej i gwałtownej pięknej dziewczyny.

W roli „dzikuski” Ily — **MARJA MALICKA.**

W roli Witolda, jej korepetytora — **ZBYSZKO SAWAN**

w pozostałych rolach najwybitniejsi artyści polskiej sceny i ekranu

Na scenie: **WIELKA REWJA** Na scenie: **HALLO! HALLO! ODEON!**

Wojewódzkiego Teatru Artystów i Muzycantów w Warszawie

p.óra STEFANA ORDONA.

Wstępnie dla młodzieży dozwolone. Bilety uczniowskie 1 zł.

śób skazano na kategorię, resztę ze-  
żano na Sybercję.

**POGROM MURZYŃWÓW.**

Emelle, Stan Alabama. — W cza-  
sie bójki między białymi a murzy-  
nami jeden biały został zastrze-  
lony, 3-ch murzyńców, którzy brali  
udział w bójce, schronili się do do-  
mu, który został zaatakowany  
przez tłum białych. Wywazała się  
strzelanina, w czasie której jeden  
biały i jeden murzyn ponieśli  
śmierć. Wówczas tłum rozście-  
rzony wdarł się do domu i podpa-  
lił go. Pod zgłiszczami znaleziono  
spalone ciała 2 murzyńców, trzeci  
został zlinczowany przez tłum i po-  
wieszony. W mieście panuje w dal-  
szym ciągu podniecenie. Donoszą  
o dalszych zajściach pomiędzy bia-  
łymi a murzynami, jednakże do  
nowego przelania krwi nie doszło.

**170 OFIAR UROCZYSTOŚCI.**

Nowy Jork. Wczoraj na całym  
terenie Stanów Zjednoczonych w  
bezpłodnym związku z obcho-  
dem dnia niepodległości zginęło  
170 osób. Większość uległa wy-  
padkom samochodowym, część u-  
legła wreszcie 12 osób zginęło  
podczas puszczenia ogni sztucz-  
nych.

**OLBRZYMA BURZA NAD  
BERLINEM.**

Berlin. — Wczoraj około godz.  
3.30 po południu przeszła nad Ber-  
linem silna burza, po której tem-  
peratura spadła z 36 na 30 stopni.  
Do godziny siatę wzywano czter-  
dzieści razy straż ogniową, celem  
wypompowania wody z zalanych  
piwnic.

Wicher był tak silny, że łamał  
gałęzie drzew, a gądzieniądzie zry-  
wał nawet dachywkę z dachów.  
Większych szkód, ani wypadków  
jednak nie było.

**Śląsk niemiecki**

w obliczu wielkiej walki zarob-  
kowej

Katowice. — Związek pracow-  
ców przemysłu żelaznego na Ślą-  
ku niemieckim postanowił wy-  
powiedzieć pracę wszystkim pracow-  
nikom.

Związek uzasadnia ten krok tem,  
że wobec wysokich kosztów pro-  
dukcji, nie może skutecznie kon-  
kurować z przemysłem westwa-  
lskim. Przemysłowcy zamierzają  
w międzyczasie prowadzić z robo-  
tnikami narady o zmniejszenie za-  
robku. Podobne zamiary mają rów-  
nież właściciele kopalni na Śląsku  
niemieckim. Wypowiedzenie pracy  
otrzymało już około 10 tysięcy pra-  
cowników.

Przemysłowcom chodzi w pierw-  
szym rzędzie o zmniejszenie za-  
robków górników. Jest mocno  
wątpliwym, czy robotnicy zgódzą  
się na redukcję plac. Związki za-  
wodowe robotników przemysłu że-  
laznego na Śląsku niemieckim wy-  
dały odezwę, w których stwierdza-  
ją, że robotnik zarabia przeciętnie  
od 90—100 marek miesięcznie bez  
względnie potrąceń, a z potrącenia-  
mi zaledwie 60 marek. Śląsk nie-  
miecki stoi więc w obliczu wielkiej  
walki zarobkowej.

**W AMERYCIE REDUKUJĄ CE-  
NY I WYGÓRÓWANE PŁACE.**

Nowy Jork. — Według doniesie-  
nia „American Federal of labour”  
w Stanach Zjednoczonych zanosi  
się na ogólną redukcję plac i zarob-  
ków, a to z powodu ciężkiej de-  
presji gospodarczej.

Poszczególne przedsiębiorstwa  
zapowiedziały już redukcję plac i  
poborów dochodząca do 25 proc.  
Wskutek tych zarządzeń, spodzie-  
wają się, że przemysł amerykański  
przy przeprowadzeniu najostrej-  
szej racjonalizacji produkcji  
będzie się starał równocześnie for-  
sować eksport zagranicę. Wido-  
czna jest tendencja wielkich pro-  
centów do wyprzedzania przy  
dewszystkiem nagromadzonych za-  
pasów. Projektowana jest przy-  
tem znaczna zmniejszenie cen.

Według ogólnych przypuszczeń,  
zanosi się w najbliższym czasie na  
rynku światowym na najostrzejszą  
konkurencję.

**DoKtór Marczewski**  
OKULISTA  
w ról 4 lipca  
ulica Kiłińskiego 19

**Kino-Teatr „CASINO” — Kościuszki 18**

Dziś w poniedziałek po raz ostatni!  
— Wielki atrakcyjny program rewjowy i kinematograficzny —  
Na scenie:  
Artyści scen warszawskich pod dyrykcją Mieczysława Winklera  
Wielka przebojowa rewja p. t.  
**PST! PST! DZIEWUSZKO**  
10 obrazów humoru, śmiechu, dowcipu i t. p.

— SZCZEGÓLNY PROGRAM W AFISZACH. —  
Na Ekranie:  
Czarująca symfonia miłości! Wielki film o oryginalnej treści!  
**TWOJE CZARNE OCZY!!!**  
Wzruszający dramat wiosennej miłości  
W roli głównej: Niezrównana, pełna czaru i temperamentu ulubienica  
świata COLLEEN MOORE. Cudowna treści Wspaniała gra!  
Ceny m. znizzone! Krzesła na I seans po 80 gr. Na następne a. po 1 zł.  
Pocz. przedst. w ni. 1 święta o 3.30 w sob. o 4.30, w dni powsz. o 5.30  
p. p. Ost. seans o 9.45 wiecz.

**Wystawa kolejowa w Poznaniu**

Pierwsza w Polsce międzynarodowa wystawa została uroczy-  
ście otwarta w dniu 6 h. m.

Poznań. — W niedzielę o godzi-  
nie 11-iej przed południem odbyło  
się uroczyste otwarcie pierwszej  
międzynarodowej wystawy komu-  
nikacji i turystyki w Poznaniu.

Na uroczystości tę przybył p. mi-  
nister Kühn, jako reprezentant p.  
Prezydenta Rzplitej, ministrowie  
Boerner i Wysocki, szef gabinetu  
p. Prezydenta dr. Lisiewicz, gene-  
ralowie Skierski, Dreszer, wice-  
minister Fabrycy, oraz wielu prze-  
stawicielei poselstw zagranicznych  
w Warszawie.

Uroczystość otwarcia odbyła się  
w wielkiej sali dworu Huggera e-  
fektownie udekorowanej zielenią,  
oraz sztandarami państw, biorą-  
cych udział w wystawie. Przed po-  
łudniem zajął miejsce p. minister  
Kühn, jako reprezentant p. Prezy-  
denta Rzplitej, obok zaś usiadł J.  
E. ks. kardynał prymas Hlond, wo-  
jewoda Raczynski, gen. Dzierża-  
nowski, prez. Ziemstwa Zychliński,  
prezes apellacji Zakrzewski, wyso-  
cy urzędnicy rządowi i komunalni,  
oraz wybitni przedstawiciele spo-  
łecznościwa poznańskiego.

Uroczystość zgaśli prez. m. Ra-  
tajski, witając przybyłych jako  
prezes Rady głównej wystawy. W  
pierwszym rzędzie wita p. ministra  
Kühna, jako reprezentanta p. Prezy-  
denta Mościckiego, któremu wy-  
raża wdzięczność, jak również p.  
Marszałkowi Piłsudskiemu za ży-  
czość, z jaką odnosiłi się do wy-  
stawy poznańskiej. Następnie w  
języku francuskim witał gości za-  
granicznych, dziękując im za urzą-  
dzenie wystawy, i zaznaczając, że  
wystawa ta jest jeszcze jednym do-  
wodem żytności Polski dla wiel-  
kiego dzieła pokoju i braterstwa  
narodów.

Po przemówieniu zabrał głos na  
czelny dyrektor wystawy prof. br.

**Nowe prowokacje komunistyczne**  
przed konsulatami Rzplitej zagranicą.

Lipsk. — W godzinach wieczor-  
nych grupa, złożona z kilkudziesię-  
ciu osób, jak się zdaje komuni-  
stów, urządziła demonstrację  
przed konsulatami polskimi, praw-  
dopodobnie w związku z wyro-  
kiem lwowskim na komunistów,  
wznosząc okrzyki przeciw Polsce,  
„krwawemu rządowi faszystowskie-  
mu” i Marszałkowi Piłsudskiemu.  
Demonstracja powtórzyła się  
w krótkim przeciągu czasu, dwu-  
krotnie.

W czasie drugiej manifestacji,  
grupa demonstrujących rzuciła 5  
kamieni, które wybiły szyby w ga-

**Teatr „Nowości”**  
1-a Alcja Nr. 12.  
Odponiedz. 7 lip. i dai nast.  
Na ekranie:  
Ulubienica wszyst. znana  
ze swych ekscentr. przy-  
gód miłosnych Klara Daw  
w najpiękniejszym swym  
filmie p. t.  
**RUDOWŁOSA**  
Wielka Artystyczna Rewja i Kino!  
Na scenie:  
Pierwszorz. zespół artyst. Teatrów Warsz. pod kier.  
utalent. i znan. **Bolesł. Winiacskiego** z udz. **Jany**  
**Oleksiowej** art. teatru „Olimpia” w Warsz., **Eugenii**  
**Popielawskiej** pr. m. teatru „Gong” w Krako-  
wie, **Jana F. Bjona** baletmistra rewii krakowskiej  
**Bolesława Winiacskiego** i **Marji Norwajskiej**  
3 Wielka bomba rewjowa w 9 obr. humoru, śmiechu i t. p. t.  
**TO TYLKO DLA DOROSŁYCH**  
Program szczegółowy w afiszach. Poczekt w dni poniedział-  
o 4.30 w soboty o 4.30, w niedz. o 3.30 p. n. Ost. seans o 10 w  
Cen. w mieście krz. part. zł. 1.20, wejściowe 80 gr. Galeria 60 gr.

bolewanie, że policja za mało ener-  
gicznie występuje przeciwko kł-  
bunom, oraz, że nieudalo się jej  
dotychczas wykryć uczestników de-  
monstracji i należycie ich ukarać.  
Lille. — W dniu 4 lipca o 11-iej  
wieczorem nieznaną sprawcy zebra-  
ni w liczbie kilkudziesięciu osób  
przed konsulatami polskimi w Lille  
powybiali szyby w lokalu konsu-  
latu, rzucając kamienie i kawał-  
ki żelaza.

Jak wynika z ulotek pisanych  
marną polszczyzną i rozruchomym  
między ludność polską miasta Lil-  
le, napad ten był pierwotnie przy-  
gotowany na dzień 23 czerwca.  
lecz widocznie wobec braku zain-  
teresowania, został odłożony.

**LIBERAŁOWIE RUMUNSY  
ZANIECHALI OPOZYCJI?**

Bukareszt. Przewódca liberalów  
i b. premier Vintilla Bratianu zgło-  
sił prośbę o audjencję u króla. Ko-  
ła polityczne przywiązują do tego  
faktu wielkie znaczenie, oraz wy-  
rażają zdanie, że Bratianu zaini-  
cha dotychczasowej taktyki wobec  
korony. Krząją pogłoski, że Bratia-  
nu wręczył królowi memorandum,  
krytykujące projekty gabinetu Ma-  
nu, co do dopuszczenia kapitałów  
zagranicznych do Rumunii.

**TAJEMNICZE ARRESTOWANIA  
W PORTUGALII.**

Paryż. — Wedle doniesienia z  
Lizbony władze tamtejsze dokona-  
ły w ciągu nocy kilku sensacyj-  
nych aresztowań, m. in. aresztowa-  
no plk. Joao Almida, prof. uniw.  
Figuredo i 3 inne osoby, o któ-  
rych brak bliższych szczegółów,  
a które stoją pod zarzutem organi-  
zowania spisku monarchistycznego.  
Wedle pogłosek spisownicy za-  
mierzali przywrócenie monarchii  
w Portugalii i powołanie ks. Duar-  
te Nuno na tron.

**ZDERZENIE OKRĘTÓW.**

Rzym. — Ubiegłej nocy zderzył  
się koło Pasmam (jednej z wysp dla-  
matyjskich) włoski okręt motoro-  
wy „Francesco Morosini” z okrę-  
tem jugosłowiańskim „Karadzor-  
dzewiczem”, który doznał poważ-  
nych uszkodzeń. Cztery z jego  
pasażerów zabrał okręt włoski na  
swoją pokład. Czterech podróżnych  
zostało zabitych, a kilku ciężko  
rannych przewieziono po wysadze  
niu na ląd do szpitala.

**Pogromy żydowskie**

Siabrykowane w redakcji niemiec-  
kiego dziennika.

Wiedeński dziennik „N. W.  
Journal” we własnym telegramie z  
Poznania pod datą 4 lipca br. przy-  
nosi następującą informację:

„Wczoraj wieczorem i w ciągu  
nocy odbyły się w Poznaniu de-  
monstracje akademików przeciw  
żydom. Pewien 21-letni akademik,  
na czele grupy, złożonej z około  
100 osób, chodził od kawiarni do  
kawiarni, aby bić ludzi o wygła-  
dnie semickim. W kawiarni „Polo-  
nia” akademik ten uderzył w  
twarz starszego żyda, którego na-  
stępnie inni zaczęli bić. Przewra-  
canie przytem stoły, niszczone na-  
krycie i urządzenie.

Także w „Esplanadzie” i w „Zie-  
miańskiej”, dokąd wdarł się aka-  
demicy, bito każdego żyda. Na  
dawnym placu Wilhelma grupa ta  
napadła pewnego urzędnika kon-  
sulatu polskiego z Paryża i ciężko  
go pobila. Aresztowano dwóch  
przywódców, ale po spisaniu pro-  
tokółu uwolniono ich. Liczba po-  
kaleczonych nie jest jeszcze zna-  
na. W najbliższą niedzielę ode-  
dzie się w Poznaniu otwarcie wy-  
stawy komunikacyjnej. Prezydent  
miasta wyzwa ludność, aby wszyst-  
kich gości, przybywających z da-  
legiego świata, przyjęto z równą go-  
sćinnością.

O jakichkolwiek ekscesach czy  
„pogromach” w Poznaniu w dniu  
3 lipca rb. nie wiadomo, a całej  
wiadomości jest nędznym fabryk-  
tem wrogiej antypolskiej pror-  
gandy niemieckiej, która w ty-  
wypadku zmierza do zaszkode-  
nia wystawie komunikacyjnej  
Poznaniu.

**P. DEVEY W SZWAJCARJI.**

Warszawa. Amerykański dorad-  
ca finansowy rządu polskiego i  
członek Rady Banku Polskiego p.  
Devey wyjeżdża w dniu 6 br.

wraz z żoną do Szwajcarii na 10  
dniowy pobyt. Państwo Devey za-  
trzymają się w Lozannie, gdzie  
odbędzie się ich syn.

Po powrocie do Warszawy p.  
Devey przystąpi do opracowania  
raportu o sytuacji gospodarczej  
za II kwartał br. Raport będzie o-  
głoszony w drugiej połowie sier-  
pnia.

**KONFERENCJA KOLEJÓW A  
POLSKO-SOWIECKA.**

Warszawa. W tych dniach za-  
kończył swoje prace w Warsza-  
wie, VII zjazd kolejowy, w spraw-  
ach komunikacji pomiędzy Pol-  
ską, a ZSRR. Obrady doprowa-  
dziły do uzgodnienia i przyjęcia sze-  
regu uchwał, o charakterze taryfo-  
wym i technicznym, zmierzają-  
cych do rozwoju i usprawnienia ru-  
chu towarowego i osobowego po-  
między Polską a ZSRR.

**COFNIĘCIE WYKÓWNIEN PRACY  
W FABRYKACH ŁÓDZKICH**

Łódź wszystkie większe fabry-  
ki, jak Scheibler i Grohman, Gey-  
er i inne, które swego czasu przy-  
 okazji urlopów robotników wy-  
mówiły im prace, chcąc zamknąć  
fabryki na czas nieograniczony, w  
tygodniu bieżącym wywołania te  
cofnęły. Stwierdzono, że rów-  
nież i w mniejszych fabrykach da-  
je się zauważyć pewną poprawa  
stanu zatrudnienia.

**GOŁĘBIA POCZTA—INSTRUK-  
CJE Z MOSKWY.**

Wilno. Mieszkańcy wsi grani-  
cznej Sidorczy, gminy rakowskiej,  
powiatu moledzieńskiego, znale-  
zli na polu wyciężonego gołę-  
bia pocztowego z obrączką na no-  
dze. Powiadomione o tem władze  
bezpieczeństwa, po otwarciu o-  
brączki, znalazły tajne instrukcje  
kominternu do partii i jacejek  
komunistycznych, pracujących na  
terenie naszych ziem, z powodu  
dnia święta komunistycznego, przy-  
padającego na dzień 13 lipca.

**KATASTROFA AUTOBUSOWA  
POD PIOTRKOWEM.**

Piotrków. Wczoraj przed po-  
łudniem na szosie Piotrków —  
Łask w pobliżu wsi Grawice wy-  
darzyła się katastrofa autobusowa  
Autobus zjadający z Piotrkowa

**OGŁOSZENIE Nr. E. 3213/29**

Komornik Sądu Grodzkiego w Cze-  
stochowie rewiru 14 - JÓZEF SOLAR-  
CZYK zam. w Częstochowie, przy ul.  
Gen. Dąbrowskiego Nr. 8-a na zasadzie  
art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw. ogłasza,  
że w dniu 11 września 1930 roku o go-  
dzinie 10-iej rano w sali posiedzeń Pio-  
trkowskiego Sądu Okręgowego Wydział  
Zamieszony w Częstochowie na po-  
krycie sumy 3.900 zł. 2/10 i kosztami od  
Franciszka Hajndrycha na rzecz Józefa  
Holi, Antoniego Holi i Józefa Kubicko-  
go odbędzie się sprzedaż z licytacją pu-  
bliczną nieruchomości mieszkiej należą-  
cej do Franciszka Hajndrycha i Anny małż.  
Hajndrych (Hajndrych) położonej w Częstochowie  
na Ostatnim Groszu przy ul. Wschod-  
nej Nr. 8.

**Nieruchomości powyższa:**

- 1) wydziałona została z dóbr ziem-  
skich Folwarku Bleszno i Brzeźliny pow.  
Częstochowskiego i uregulowana zosta-  
ła na imię Franciszka i Anny małż.  
Hajndrych w Wydz. Hipot. w Piotrkó-  
wie w dziale II pod Nr. XXXIV Nr. rep.  
hipot. 6—II i w zastawie ani dzierżawie  
nie znajduje się;
- 2) składa się z zabudowanego placu o  
przezn. 933 mtr. kw. z domem mi-  
szkalnym parterowym o czterech ubi-  
kacjach i innymi w protokole opisu wy-  
mierzonym;
- 3) obciążona jest długami hipoteczno-  
mi na sumę 3.900 zł. 2/10 i kosztami,  
oraz innymi rygorami w dziale III i IV  
Fsiegi hipot. wymienionemi.

Suma szacunkowa nieruchomości —  
15.500 zł., a sprzedana być może poni-  
żej szacunku jako w drugim terminie.

Biorący udział w licytacji winni zło-  
żyć kaucję w wysokości 10% od sumy  
szacunkowej.

Akta w sprawie powyższej sprzeda-  
zy znajdują się w kancelarii Sądu Okrę-  
gowego Piotrkowskiego Wydział Zamie-  
szoj w Częstochowie.

Częstochowa, dnia 21 maja 1930 roku.  
Komornik Sądowy J. SOLARCZYK.

**SKRADZIONO dowód osobisty i książkę  
wojskową wydaną przez PKU. Częstochowa na imię  
Józefa Michałowski ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 5812  
zaka Fiszpana 2034**

ZGUBIONO dowód osobisty P. K. P.  
nr. 121262 wydany na imię Eugeniusz  
czarka 155

ZGUBIONO lub skradziono dnia 30. 6  
wody osobiste i książkę wojskową  
wydaną przez PKU. Częstochowa na imię  
Henryk Szumilka 2033

PRALNIA bielizny i chemiaza Piątkowa  
Ostatni Grosz, ul. Górna 8 2034

DO SPRZEDANIA pokój z kuchnią z ła-  
nowaniem umiobowaniem i samo ume-  
blowaniem, Oferty w Sklepie „Gode-  
ca” 2062

Z POWODU wyjazdu sprzedam restaura-  
cję św. Barbary 8 2059

do Łaska chciał na drodze wmiąć furmanek, która jechała z przeciwnej strony. Koń nagle przez straszyl się, skoczył w bok wpadając na motor samochodu. Szofer chcąc uniknąć zderzenia, raptownie skręcił w bok i zahamował maszynę, co uczynił tak nieszcześliwie, że samochód wpadł do rowu. Rozległy się krzyki pasażerów. Z wielkimi trudnościami udało się wyciągnąć pasażerów z autobusu. W rezultacie pięciu pasażerów zostało ciężko rannych.

Na miejsce wypadku przybyła komisja, która przeprowadziła dochodzenie. Rannych pasażerów między, ktorými znajduje się również sekretarz ambasady polskiej we Francji p. Stefański, przewieziono do szpitala w Piotrkowie, celem udzielenia pomocy lekarskiej. Autobus poważnie uszkodzony, co został zabity.

**Starcia policji**

z wlecucjami komunistami w Sosnowcu.

Sosnowiec. — W ub. niedzielę o godz. 10-jej przedpołudniem na Halach w Sosnowcu zebrał się tłum komunistów, w liczbie około 600 osób, usiłujących zorganizować demonstrację, jako wyraz protestu ko munistycznej partji polskiej przeciw wyrokowi na komunistów we Lwowie. Ponieważ władze kategorycznie zabroniły odbycia wieceu na halach, policja wezwała zebra

nych do rezejsią się. Po 20 minutach akcji rozpraszania tłumy gdy demonstranci użyli w stosunku do policji broni palnej, przyczem został ranny posterunkowy Cichocki, poszczególni funkcjonariusze policji w obliczu niebezpieczeństwa i zgodnie z przepisami oddali salwę karabinową. Z pośród demonstrantów został zabity jeden człowiek nieustalonego nazwiska.

Ogółem ze strony policji oddano 6 strzałów ze strony demonstrantów pod uderzeń kamieniami kontuzjonowanych zostało kilkunastu policjantów, oraz 2 konie po licyjne. Liczba kontuzjonowanych demonstrantów nie jest znana, ponieważ zostali oni uprowadzeni przez towaryszy. Ranny został po nadto pewien przypadkowy przechodzień, robotnik Wojciech Wilk. Tak Cichocki jak i Wilk zostali rani ni kulami rewolwerowymi, przyczem zaznaczyć należy, że policja strzelała tylko z karabinów.

Zabicie demonstranta nieznanego nazwiska nastąpiło w chwili usiłowania przez niego zamachu na funkcjonariusza policji. W końcu demonstranci pierzchnęli, a policja przywróciła porządek.

W czasie demonstracji z tłumu kolportowano odezwy, zatytułowane „Robotnicy, chłopcy i żołnierze” o treści wybitnie antypaństwowej.

Policja zatrzymała ogółem 10 osób za udział w demonstracji i za opór stawiany policji.



**ROZKAPRYSZONA**

**DZIECIARNA**

— uspakaja się i łagodnie po... kilku łyżeczkach konfitur. Matki, przygotujcie dużo konfitur i soków na zime. Przypominamy sezon smażenia konfitur, soków, kompotów z truskawek, czereśni, poziomki, róż, agrestu, malin, porzeczek, moreli, wiesien i t. p.!

ka I. Po przerwie C.K. S. podwyższa wynik do 3—1 przez Drazgę i Kurka I. Oceniając gre drużyn stwierdzić należy, że Warta była zespolem więcej zgranym C. K. S. przewyższa ambicją i chęcią zwycięstwa, gdyż gracze zdawali sobie jasno sprawę, że bronią nie tylko barw klubu, lecz także honoru naszego miasta. Zwycięstwo C.K.S. całkiem zasłużone, który dowiódł, że obecnie znajduje się w bardzo dobrej kondycji. Zawody prowadził p. Kociński dopuszczając niepotrzebnie do gry ostrej Częstochówka - Blyskawica 10:1. Sromotna porażka Blyskawicy nastąpiła na skutek załamania się drużyny. Skra - Warta (Częstochowa) 0:0. Zawody na bardzo niskim poziomie Skra wystąpiła w osłabionym składzie.

**— Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 7 na 8 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — Isza Aleja nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wieluńska nr. 46.

**Olbrzymie pożary**

We wsi Sygondka pod Pryzorem spłonęło 26 zagrod włościańskich. Pożary w Rędzinach i Klepacze.

Wobec dęgotwałych upałów w całej Polsce szerzy się plaga pożarów, która niszczy dobytek ludzki. Plaga ta dotkliwie daje się we znaki i w powiecie Częstochowskim.

W ub. sobotę około godz. 12-jej wybuchł pożar we wsi Sygondka, gm. Przyrów w zagrodzie Łukasza Radio. Spaliło się 26 domów mieszkalnych i kilkadziesiąt sztuk inwentarza żywego na szkodę kilku gospodarzy, ogólne straty wynoszą około 300.000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwie urządzonego komina.

W ub. sobotę o godz. 8-jej we wsi Rędziny wybuchł pożar skutkiem czego spaliły się domy mieszkalne i obory, należące do Kaczmarza Antoniego i innych gospodarzy na ogólną sumę 24500 zł.

W ub. niedzielę o godz. 21.40 we wsi Klepacze gm. Rększowice spalił się dom mieszkalny, oraz obory kryte słowami na szkodę Władysława Harabasa, straty wynoszą około 35.000 zł. Przyczyna pożaru narazie nieustalona.

Pożar w tartaku w Rakowie. W ub. sobotę o godz. 2.15 po poł. w tartaku przy ul. Zawiszy Czarnej Nr. 4 w Rakowie należącym do Blachnickiego Romana, wskutek zaproszenia ognia lub podrocznego niedopałka papierosa wybuchł pożar. Spalił się stóg siana i częściowo ogrodzenie. Straty wynoszą około 800 zł.

— Gminy muszą współdziałać z sądami. Ministerstwo sprawiedliwości zawiadomiło ostatnio min. spraw wewnętrznych, iż wzmogła się bardzo liczba procesów, które nie dochodzą do skutku z racji niedoroczenia wezwania stronom.

Wypadki niedoroczenia zdarzają się przeważnie na wsi, ponieważ listonosze często nie mogą odzukać adresatów, a gminy odmawiają swego pośrednictwa w doręczaniu wezwań.

Wobec tego ministerstwo spraw

wewnętrznych wydało okólnik do gmin, w których poleca urzędowi gminnym dostarczanie wezwań sądownych w tych wypadkach, gdy listonosz nie może trafić do adresata.

**— Zgubiony portfel zdradził.**

Bernard Alter (Spadkowa 15) zameldował policji, że dnia 4 b. m. do jego ogrodu przyszło 3-ch osobników, którzy zaczęli rwać kapustę, a kiedy spostrzegł ich ogrodnik, osobnicy ci z zerwaną kapustą uciekli i w czasie ucieczki jeden z nich zgubił portfel z dokumentami. Wartość skradzionej kapusty wynosi 30 zł.

**— Pani Weronika sama odlała żdździekę.**

Pajak Weronika zam. we wsi Konopiska, gm. Dźbów zameldowała policji, że w czasie oczekiwania na autobus w Częstochowie, przyszła do niej nieznaną kobietą, prosząc o jałmużnę i w czasie tym skradziono jej parasolkę wartości 8 złotych. O kradzież tą podejrzewa wspomnianą kobietę, którą wskazała patrolującemu policjantowi. Podejrzaną kobietę zatrzymano.

**Zabójczy upał**

Gospodarz wiejski zmarł nagłe od udaru słonecznego.

Nieznosne upały, które od szeregu tygodni trapią ludność, stają się niejednokrotnie przyczyną niedomagań na zdrowiu. Zachodzą też wypadki, że porażenie słoneczne kończą się śmiercią. Oto do policji miejscowej wpłynęło zameldowanie, że we wsi Dębówiec gm. Poczesna gospodarz Bolesław Kas przyk lat 56 zemlał przy pracy na podwórzu, a następnie zmarł, jak stwierdził lekarz, od porażenia słonecznego.

Wypadek ten powinien być przestrogą dla opalających się na plaży nad Wartą zwolenników zbyt intensywnego kąpielii słonecznej.

**— Do dziurawych butów chciał mieć całe skarpetki.**

Lichtenfeld Małka zam. przy ul. Nadrzeznej 88 zameldowała policji, że dn. 4 b. m. przyszedł do jej straganu na Nowym Rynku niezna ny osobnik, który skradł 6 par skarpetek wartości 6 złotych. Dochodzenie ustaliło, że kradzieży tej dokonał Pilarczyk Józef, bez miejsca zamieszkania, którego zatrzymano.

— Przeszedł po papierosa, a ukradł pudelko cygar.

Wilhelm Fajga, (Targowa 8), zameldowała policji, że dn. 4 b. m. podczas sprzedaży papierosów w budice przy ul. Ogrodowej przyszło 2-ch nieznanymi osobników w celu kupna papierosów i jeden z nich skradł pudelko cygar, wart. 15 zł. a następnie obaj zbiegli.

**— Policja pisze...**

Spisano doniesienie za zakończeniem spokoju publicznego 4, za opilstwo —3, sanitarne —4, za nieprzestrzeżenie przepisów o ruchu kołowym —4, za handel w czasie zakazanym—1, za polewanie umyślnie przechodniów wodą—1. Ten ostatni protokół powinien być przestrogą dla ulicznych polewaczy.

— Nie wolno obrażać kolejarzy. Policja spisała doniesienie za obrazę urzędnika kolejowego podczas wykonywania obowiązków służbowych na Gospodarka Witolda Piotra zam. Dąbrowskiego 1.

**— Dobre kradzieże.**

Czerwik Stanisława z Krotoszyna zameldował, że dnia 5 b. m. skradziono jej paczkę zawierającą bluzkę jedwabną i pantofle wartości 14 złotych.

Grabka Katarzyna zam. Rynek Wieluński 18 zameldowała, że skradziono jej królików wartości 7 zł.

**Ostatnie wiadomości**

ZGON POS. JERUZALSKIEGO. Warszawa, 7.7. — Wczoraj zmarł w majątku Kapówka s. p. Ksawery Jeruzalski poseł klubu B. B. i mjr rezerwy, po dwudniowej chorobie na grype, która wywołała zapalenie opon mózgowych. ZGON PROF. NOISZEWSKIEGO. Warszawa, 7.7. — Wczoraj z soboty na niedzielę nad ranem zmarł s. p. dr. Kazimierz Noiszewski, prezes Tow. okulistów polskich i uczony o sławie europejskiej. Zmarł.

ły w spełnieniu naukowej pozostawia 180 prac medycznych w językach polskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim.

**WYCIECZKA „SOKOŁÓW” POLSKICH WYSZŁA CAŁO Z KATASTROFY OKRETOWEJ.**

— Białogór 7.—VII. W związku z katastrofą Okrętu Karadźwiedz donoszą, że na okręcie „Sokołów” czechosłowackich i polskich, 3 obywatele czechosłowaccy odnieśli rany. Członkowie wycieczki polskiej wyszli z katastrofy bez szwanku.

**NAPASŁ NA MARYNARZY ANGLIEJSKICH W GDANSKU.**

Gdańsk, 7.7. — Wczoraj w dzielnicy portowej w jednej z restauracji powstała bójka pomiędzy marynarzami angielskimi z bawiacej w porcie eskadry a mętami społecznymi. 3 marynarzy angielskich poraniono nożami. Jeden z rannych marynarzy zmarł w nocy.

**TRUP WISIELCA W PŁONĄCYM LESIE.**

Katowice 7.7. — Onegdaj w południe powstał pożar w lasach kściecia pszczyńskiego, który strawił kilka morgów lasu. Zawezwana Straż ogniowa robotnicza pożaru ugasiła w ciągu 3-godzin. W czasie akcji ratunkowej znaleziono na dnej sosnie trupa wisielca bez żadnych dokumentów. Jak ustalilo dochodzenie denat przed popełnieniem samobójstwa zwinął wszelkie dokumenty, osobiste w kamizelkę i podpalił ją, od czego w następstwie powstał pożar lasu.

**— Katalog Prasowy Para 1930 (Rocznik VI)**

Many przed sobą wydany codopiero przez firmę „PAR” Polska Agencja Reklamowa Poznań-Warszawa (Oddziały: Kraków, Lwów, Katowice, Bydgoszcz, Toruń) Katalog Prasowy Para 1930. Jest to rocznik VI Pierwszego Polskiego Spisu Gazet, spory tom o przeszło 250 stronach i 46 wykonany nader starannie i przejrzysto we własnej drukarni.

Mimo obecnej nader trudnej sytuacji gospodarczej, zdecydowała się firma „PAR” wydać ten kosztowny podręcznik dla inserentów.

Katalog Prasowy Para 1930, zawiera — podobnie jak w latach ubiegłych — objaśnienia i spis rzeczy w językach francuskim, angielskim i niemieckim, potem uzupełnienia i dokładne zestawienia wszystkich obecnie wychodzących pism i czasopism w Polsce, podając ich tendencje, ilość nakładów poszczególnych pism, spis miast posiadających ponad 3 tysiące ludności, spis pism polskich wychodzących zagranicą, a.

Katalog Prasowy Para, rocznik VI jest wobec powyższego istotnie niezbędnym Podręcznikiem dla wszystkich warsztatowców życia gospodarczego, a więc bankowców, przedsiębiorstw — przemysłowych, handlowych i eksportowych etc.

**ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.**

— imię Kazimierza Widawskiego.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Ewy Brzezińskiej. 2072

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józefa Klucznika. 2076

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Hierzsa Mandelzys, Warszawa 46.

STRZEŻENIE. Za weksle i długi Zynj Ma rjanny Bieś nie odpowiadam. — Kuzimierz Bieś. 2063

PLACE w śródmieściu do sprzedania. Wład. Cienna 20.

POKOJOWA lodownia do sprzedania. Wład. Kościuszki 23 m. 11. 2073

INTELENTNY szofer - słusarz z czerwonym prawem jazdy wydanym przez województwo Warszawskie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Zielona 60 u gospodarza.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Warszawa na imię Lucjan Dec.

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa i legitymację Klubu Victoria na nazw Jan Kulowski.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Andrzejskiej Genowefy.

FRZECHOIŻAC II Aleja dn. 5.VII zgubiono 21. 15 i chusteczki. Łaskawe znalazcę upraszam o zwrot do sklepu „Gienca”. 2090

ZGUBIONO weksel z w. M. Ledermana Narutowicza 1. n. z. L. Lubliński, płatny w sierpniu na zł. 2500, który unieważnia.

MIESZKANIE do wynajęcia. Narutowicza 24 Berska. 2077

ZGUBIONO dowód kolejowy Nr. 63222 na nazw. Michał Markowski. 2075

ZGUBIONO dowód osobisty kolejowy: Nr. 781347 oraz weksel in blanco na sumę 1000 złotych z wystawienia mozeżyrowany przez A. Jerazkę i L. Mizę. unieważniam. Znalazcę upraszam o skazy zwrot do biura kolejowego. Kościuszki 38 ze wynagrodzeniem. An.

2076

2075

2076

2075

**KRONIKA**



Dzień — Elzbiety  
Jutro — Weroniki  
Wichód słońca o godz. 3.43  
Zachód „ o godz. 19.55  
Kalendarz historyczny:  
8/VII. 1610 r. zwycięstwo  
Zółtkiewkiego nad moskalcami.

**— Budzet m. Częstochowy jeszcze nie zatwierdzono.**

Pomimo że data 1 kwietnia jest początkiem nowego roku budżetowego, miasto nasze dotychczas żyje i rządzi się na podstawie przewidywanego budżetowego, gdyż wydział Wojewódzki w Kielcach odpuścił za kilka, względnie za kilkanaście dni ma rozpatrzyć budżet Częstochowy w celu ostatecznego jego zatwierdzenia.

Dotychczas praktykowała się, że przedstawiciele zainteresowanych w osobach prezydentów i ławników wydziałów finansowych brali udział w posiedzeniach wydziału i na miejscu udzielali niezbędnych wyjaśnień.

W roku bieżącym odstąpiono od tej zasady i żądano od Magistra nadania szeregu wyjaśnień na piśmie, przyczem polecono usprawiedliwić wszystkie ważniejsze pozycje dochodów.

**— Z teatru „Rozmaitości”.**

Dzisiaj, we wtorek o godz. 8 i pół wieczorem w „Rozmaitościach” odbędzie się jeden tylko gościnny występ słynnego zespołu „Reduty”, który zapozna nas z głośną sztuką znakomitego pisarza angielskiego i gorącego przyjaciela Polski Chestertona p. t. „Magja”.

**Zmiana przepisów**

o rejestracji i kontroli bezrobotnych pracowników umysłowych.

Minister pracy i opieki społecznej, plk Prystor, podpisał nowe rozporządzenie w sprawie rejestracji, kontroli i udzielania świadczeń bezrobotnym pracownikom umysłowym, które zawiera b. doniosłe postanowienia, zmieniające przepisy dotychczasowe dla tych pracowników bardzo uciążliwie. Jeden z paragrafów rozporządzenia tego głosi, że bezrobotni pracownicy umysłowi winni rejestrować się w odpowiednich urzędach dwa razy w miesiącu, mianowicie w początku i w połowie każdego miesiąca, a nie jak dotychczas dwa razy w tygodniu. O zniesieniu tego uciążliwego obowiązku zabiegają usilnie organizacje pracownicze.

Powyższe rozporządzenie ogłoszone zostanie w jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw.

**— Z zawodów ciężkoatletycznych K. S. „Victorii”.**

W ub. niedzielę o godz. 4 po południu na torze przy ul. Dąbrowskiego odbyły się zawody sekcji ciężkoatletycznej klubu sportowe-

go „Victoria”. W programie zawodów było: podnoszenie ciężarów od 53 do 78 kg. wagi przez pp. Gładysza, Cieślaka i Olczyka. Poważną część programu wypełnił p. Ilczyk dając szereg emocjonujących numerów, wykazujących nieposlednią siłę i walory atletyczne tego zawodnika, jak naprz. przejazd samochodem przez pierś, utrzymanie platformy na t. wz. waży obciążonej 4 ludźmi (wagi około 350 kg.) oraz gicję żelaza 15x15 mm. Ciekawym numerem była również próba siły p. Olczyka z kofmami, które mimo swej dużej siły nie zdołały rozerwać ziozonych rak p. Olczyka.

Na zakończenie programu odbyły się walki francuskie. Walczyli 3 pary: Olczyk kontra Gładysz po 10 minutach rezultatu nie dała, Morton kontra Ciercu zakończono zwycięstwem po 19 minutach i Ilczyk kontra Liwoch-Wachtuzow II zwyciężył Ilczyk w 20 minut.

**— O zatrudnieniu inwalidów w urzędach państwowych.**

Związek inwalidów wojennych R. P. złożył prezesowi Rady Ministrów, plk. Waleremu Sławkowi, oraz ministrom: spraw wewnętrznych i pracy i opieki społecznej jednobrzemnie memoriały, w których przedstawia konieczność zatrudnienia inwalidów wojennych w urzędach państwowych i samorządowych, zgodnie z obowiązującymi ustawami, przed innymi kandydatami.

**— Wymiana uczącej się młodzieży.**

W myśl umowy międzynarodowej o wymianie młodzieży uczącej się wyjechała z Warszawy grupa studentów wyższych uczelni oraz uczniów wyższych klas szkół średnich — do Belgii i Francji. Młodzież polska zabawi kilka dni w Liege, następnie uda się do Antwerpii, poczem wyjedzie do południowej Francji, gdzie spędzi wakacje nad morzem. W lipcu b. r. przybędzie do Warszawy wymieniona grupa młodzieży francuskiej, która zwiedzi Polskę.

**Ze sportu**

C. K. S. — Warta (Zawiercie) 3 - 1 (1 - 1)

Zawody tych drużyn zgromadziły bardzo liczną publiczność na boisko Im. Mar. J. Piłsudskiego, która chciała być świadkiem walki dwu najlepszych zespołów grupy. Obydwie drużyny wystąpiły w kompletnych składach Początek gry C. K. S. gra nerwowo, po zdobyciu przez Wartę bramki C. K. S. gra dużo skuteczniej i więcej atakuje bramkę Warty, owocem czego jest zdobycie wyrównującej bramki dla C. K. S. przez Kur-

